

STRUKTURA LITERACKA MT 16,24—28

Treść: Wstęp. I. Kontekst perykopy Mt 16,24—28. 1. Analiza strukturalna w. 24—26. II. Egzegeza kontekstu (w. 24—28). 1. Naśladowanie Jezusa (w. 24—26). 2. Zapłata Syna Człowieczego. — Wniosek. — Zusammenfassung.

WSTĘP

Temat „Struktura literacka Mt 16,24—28” jest jednym z wielu problemów, jakie są zawarte w tej perykopie. Zwłaszcza wielką trudność sprawia zakończenie tej perykopy, jakim jest w. 28 „Zaprawdę powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w Królestwie swoim”.

Wielu egzegetów zalicza ten werset, biorąc pod uwagę ważkość problematyki w nim zawartej, jak i niezbyt widoczną łączność z kontekstem za: *cruX interpretum*, *une parole mystérieuse* czy *verba obscurissima* lub też *cruX exegetical* (A. C. Cotter: „Non gustabunt mortem” W: CBO 6(144), s. 445; L. Sabourin: *Il Vangelo di Matteo*. T. I. Marino 1976, s. 599).

Już sam rekapitułujący w. 28 zawiera w sobie ogromny kapitał problematyki egzegetycznej jak np. podmiot zapowiedzi Jezusa: kim są ci, którzy nie zazną śmierci, kim jest Syn Człowieczy i co oznacza Jego przyjście w swoim Królestwie? Te problemy zawarte tylko w jednym wersecie wymagają szczegółowego, szerszego, teologicznego omówienia.

Nam będzie zależało przede wszystkim na określeniu struktury literackiej, podanej przez Mateusza i na wykazaniu, jakie jest powiązanie w. 28 z w. 27 oraz z całym kontekstem poprzedzającym (w. 24—26), gdyż żaden z egzegetów, zajmujących się tą perykopą, czy też przy opracowaniu komentarzy do Mateusza (A. C. Cotter, L. Sabourin, P. Vielhauer, J. Kingsbury, W. O. Walker, H. E. Tödt, S. G. Matulich, J. Schmid, M.-J. Lagrange, W. F. Albright, W. Grundmann, T. Zahn, P. Benoit, P. Gaechter, D. A. Schlatter) — nie omawiali w ogóle struktury literackiej, tak samej rekapitulacji jak i całego kontekstu, czy łączności strukturalnej całej perykopy.

I. KONTEKST PERYKOPY MT 16, 24—28

Rozpatrywana perykopa Mt 16,24—28 jest umieszczona po obietnicy prymatu (Mt 16,13-20) a przed Przemienieniem Jezusa (Mt 17,1-13). Zdaje się, że z obu wyżej wymienionymi relacjami nasza perykopa nie jest powiązana ani tematycznie, ani chronologicznie. Jedynie pewien związek można zauważyć z najbliższym kontekstem uprzednim, to mianowicie z wierszami 21—23, gdzie jest mowa o prześladowaniu Mistrza, a co jest ściśle powiązane z tematem cierpienia.

Pewien problem nastęrcza zakończenie omawianej perykopy a mianowicie w. 28 „Zaprawdę powiadam wam, że są niektórzy ze stojących

tutaj, którzy nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w Królestwie swoim", który tu jawi się jako oderwany od ścisłego i szerszego kontekstu. Dlatego to należałoby wyjaśnić, czy rzeczywiście w. 28 mieści się w swoim kontekście, i czy nie rozrywa jedności strukturalnej konstrukcji. Szerszy zaś kontekst omawianej perykopy (w. 21—23) łączy się z nią nie tyle poprzez budowę strukturalną, ale przez temat cierpienia.

Porównując kontekst perykopy Mateusza z Synoptykami można zaobserwować podobne następstwo i tematykę, chociaż spotykamy wśród nich różne słownictwo, zwłaszcza to dotyczy omawianego, dyskusownego i trudnego w interpretacji w. 28¹.

Identyczne następstwo jak u Mateusza, obserwujemy także u Marka i Łukasza, chociaż widać także różnice. I tak Marek krócej przedstawił wyznanie Piotra (Mk 8,27-30), po którym, podobnie jak Mateusz, podał pierwszą zapowiedź męki (8,31-33)². Także Łukasz w krótszy i trochę odmienny sposób przedstawił wyznanie Piotra (Łk 9,18-21), jak również zapowiedź męki (9,22)³.

Mimo tych różnic u wszystkich Synoptyków obserwujemy to samo następstwo w przekazie: wyznanie Piotra, zapowiedź męki i Przemienienie Pańskie. Zdaje się jednak, że pierwszą zapowiedzią męki Synoptycy chcieli zapoczątkować nową część misji Jezusa, która zwałaby się „Mesjańskim kryzys” (Mt 16,21-28,20)⁴.

Omawiana przez nas perykopa (Mt 16,24-28) jest więc zawarta pomiędzy pierwszą zapowiedzią męki (w. 21—23) a Przemienieniem Pańskim (17,1-8). Na pewno nie istnieje żadna łączność omawianego tekstu z Przemienieniem Jezusa, które wyraża nową myśl, nową podaje scenerię i nowe miejsce opowiadania. Perykopa Przemienienia zaczyna się od słów: *kai meth hemeras heks*⁵ i nie jest w ogóle powiązana z omawianym kontekstem⁶.

Pozostaje jeszcze pewne powiązanie pomiędzy naszym kontekstem a pierwszą zapowiedzią męki (w. 21—23), która jest połączona tylko tematem cierpienia. W niej Jezus mówi o swoim cierpieniu i Zmartwychwstaniu. W omawianej perykopie (w. 24—28) zaś mówi On, w jaki sposób wszyscy lub też uczniowie powinni Go naśladować, a co także powinno dotyczyć wszystkich wierzących⁷.

¹ Dokładnym omówieniem różnic i podobieństw zachodzących u Synoptyków a także opracowaniem teologicznym w. 28 zajmujemy się w następnym artykule. Obecnie chodzi nam o rozpracowanie perykopy Mt 16,24-28 od strony struktury literackiej.

² Marek użył na początku swej perykopy (8,31-33) *kai erksato*, a Mateusz *apo tote erksato* (wtedy to) (16,21). Takie wyrażenie na początku perykopy wskazywałoby nie na kontynuację myśli, ale raczej na chęć przedstawienia nowych idei i problemów.

³ Łukasz przedstawił obie perykopy: wyznanie Piotra i pierwszą zapowiedź męki jako jedną całość. Prawdopodobnie jest to skrót przekazu Markowego.

⁴ L. Sabourin: *Il Vangelo di Matteo*. Vol. 2. Marino 1977 s. 59-61, 64, 779-788.

⁵ Identycznie przekazuje Mateusz w 17,1. Marek 9,2 podaje: „po sześciu dniach”, ale Łukasz 9,28 wspomina o ośmiu dniach. Wnioskujemy, że takim wstępem zaczyna się całkiem nowa perykopa.

⁶ Por. E. Dąbrowski: *La transfiguration de Jésus*. Scripta Pontificii Instituti Biblici 85. Rome 1939; H. Baltensweiler: *Die Verklärung Jesu*. Zürich 1959; W. Trilling: *Das Evangelium nach Matthäus*. Düsseldorf 1963 s. 109.

⁷ Por. A. Bea: *Lucrari mundum — perdere animam*. Biblica 1933 s. 435-447; W. F. Albright — C. S. Mann: *Matthew (The Anchor Bible)*. New York 1971 s. CIV-CV. 200 n.; J. Schmid: *Das Evangelium nach Matthäus*. Regensburg 1948 s. 180 n.; A. Lancellotti: *Matteo*. Roma 1975 s. 232 n.

1. ANALIZA STRUKTURALNA W. 24—28

W w. 24—26 obserwujemy trzy połączone wypowiedzi Jezusa: że Jezus wymaga od ludzi ofiary, że tylko w ten sposób można osiągnąć życie wieczne i że, jak Jezus według w. 21—23 przez Krzyż osiąga chwałę, tak powinni to uczynić ci, którzy chcą Go naśladować. Prawdopodobnie wiersze 24—26 są dalszą interpretacją w. 21—23 tylko w innym, rytmicznym stylu podane. Poszczególne wyrażenia w stylu rytmicznym odpowiadają sobie nawzajem, co widać wyraźnie w oryginale greckim⁸, i dlatego to w tym języku należy teraz zbadać właściwą literacką strukturę omawianej perykopy w. 24—26.

Tekst:

W. 24

Wprowadzenie:

Tote ho Jēsous eipen tois mathētais autou

a — ei tis thelei opisō mou elthein

b — aparnēsastho heauton

a' — kai aratō ton stauron autou

b' — kai akolouthēitō moi

W. 25

a — hos gar ean thele ten psychēn autou sōsai

b — a polesei autēn

a' — hos d'an apolesē tēn psychēn autou heneken emou

b' — heurēsei autēn

W. 26

a — ti gar ōfelēthēsetai anthrōpos ean ton kosmon holon kerdēsē

a' — tēn de psychēn autou dzēmiothe

b' — ē ti dōsei nthropos antallagma

b — tēs psychēs autou⁹.

Mateusz bardzo często używa rytmicznej struktury wraz z antyteczną paralełą, podobnie jak to spotyka się w hebrajskiej Torze¹⁰. Dlatego to można przypuszczać, że nasza perykopa także posiada rytmiczny, antyteczny paralelny styl, tym bardziej że w tekście greckim wyraźnie widać typowe, powtarzające się słowa i zwroty.

W. 24 wstęp: „Wówczas mówił Jezus do swoich uczniów”; z wyrażeniem *tote*¹¹ lub też bez niego zazwyczaj oznaczało wprowadzenie do nowej wypowiedzi, czy też nowej myśli Mistrza¹² lub kontynuację myśli¹³

⁸ P. G a e c h t e r: Das Matthäus-Evangelium, Innsbruck 1963, s. 556 n.

⁹ Krytyka tekstu nie ważnego nie podaje na temat greckiego tekstu zawartego w w. 24—26.

¹⁰ Por. Mt 6,1-18 oraz L. S a b o u r i n, jw. s. 418.

¹¹ Mateusz bardzo często używa wyrażenia: *ho de apokritheis eipen* (odpowiadając zaś rzekł), kiedy to Jezus odpowiada lub też rozmawia z innymi. Por. Mt 3,15; 4,4,10; 11,4,25; 12,39,48; 13,11; 15,13,24,26,28; 16,2,17; 17,11,17; 19,4; 23,21; 24,2,4; 25,26; 26,23; 27,11. Kiedy zaś Jezus chciał zaakcentować jakąś myśl, lub też gdy przeciwstawiał naukę Starego Testamentu swojej nauce, wówczas jest używane: *egō legō hymin (autois)* (ja powiadam wam). Por. Mt 5,20,22,28,32,34,39,44; 6,25,29; 8,11; 12,6,31,36; 17,12; 18,10; 19,9; 21,31,43; 23,39; 26,10,29.

¹² Mateusz używał również bardzo często wyrażenia: *ho Jēsous eipen autois* bez *tote*, aby podkreślić jakąś nową myśl — Por. Mt 15,32; 16,2,24; 17,22; 19,24; 20,25; 23,1; lub też z *tote*; Por. Mt 26,31,36,38,45.

¹³ Ewangelista używał także wyrażenia: *ho Jēsous eipen autois*, także aby podkreślić dalszy ciąg, czy też wyjaśnienie głębsze myśli. Bez *tote* por. Mt 15,34; 16,15; 17,20; 19,24,26 lub też łącznie z *tote* por. Mt 26,52.

z położeniem akcentu na daną wypowiedź, a mogło także oznaczać konkluzję wypowiedzi¹⁴.

Mateusz używał tego wstępnego wyrażenia bez *tote* wówczas, gdy Jezus zwracał się do innych ludzi¹⁵, ale również i wtedy gdy zwracał się do swoich uczniów¹⁶. Ewangelista używał tego wstępnego wyrażenia z *tote*, aby podkreślić nową myśl¹⁷, albo też kontynuację¹⁸ myśli lub też podać i uwydatnić konkluzję¹⁹.

Gdy Mateusz opisywał podobną ideę, jaka zawarta jest w naszym kontekście (w. 24—26), podkreślał, że Jezus zwracał się tylko do swoich uczniów²⁰ prawie identycznymi wstępnymi określeniami. Szczególnie to uwidacznia się w relacji Jezusa o Jego przyszłej śmierci i zmartwychwstaniu i w takich wypadkach zwracał się On tylko do swoich uczniów²¹. Prawie identycznego wyrażenia wstępnego z *tote* używał Mateusz, gdy opisywał Jezusa w rozmowie ze swymi uczniami i gdy Jezus wypowiadał swoje nowe idee²², które tematycznie były powiązane z wcześniejszym kontekstem²³.

Po tych wstępnych badaniach możemy skonstatować, że Mateusz nigdzie nie użył identycznego, wstępnego wyrażenia, jakie znajduje się w naszym tekście (w. 24). Często używał on podobnych jak *legei*, często też bez *tote*, albo też *ho* zamiast *Jēsous*, czy też *autois* zamiast *mathētais*, chociaż te wyrażenia to samo oznaczają. Można także stwierdzić, że Mateusz używa zwrotu z *tote* zazwyczaj, gdy Jezus zwraca się do swoich uczniów, i kiedy to pragnie podać nowe myśli lub też nową naukę. Z tego nie wynika, że *tote* musi oznaczać nowy kontekst, czy też być sygnałem, że zaczyna się nowa część opowiadania.

Podobnie należy wnioskować i w naszym tekście. *Tote* nie musi rozrywać kontekstu, ale raczej trzeba przyjąć, że ono łączy omawiany tekst (w. 24—26) z poprzednim (w. 21—23) zapowiadającym mękę Jezusa. Mówiąc ściślej, w naszym wypadku *tote* ma wyrażać pogłębienie nowej idei poprzedniej zapowiedzi²⁴.

Teraz należy zbadać, antytetyczną paralełę omawianego tekstu:

W. 24:

Pierwsza fraza a: „Kto chce mnie naśladować”

o d p o w i a d a

ostatniej frazie a': „i niech idzie za mną”.

Obie frazy są połączone ze sobą wyrażeniami: w a: *opisō mou elthein* (inf. aor.² od *erchomai*) oznacza naśladować, za kimś iść; zaś w a' występuje *akolouthēitō moi* (imptv) i oznacza postępować z kimś jako uczeń,

¹⁴ Por. Mt 13,52.57; 19,23.

¹⁵ Mt 20,32; 21,13.42.43; 22,20 n.; 26,65.

¹⁶ Mt 15,32.34; 16,6.15.24; 17,20.22; 19,23; 20,17-19.25.

¹⁷ Mt 20,20; 23,1; 26,3; 27,3.27.

¹⁸ Mt 22,21; 25,37.44.45; 26,67.74.

¹⁹ Mt 26,55; 27,9.26.

²⁰ Mt 19,23.

²¹ Mt 17,20.22; 20,17-19; 26,1.

²² Mt 26,36 — W tym wypadku Mateusz użył wyrażenia *legei* zamiast *eipen*.

²³ Mt 26,31.38 — Także w tym wypadku Mateusz użył wyrażenia *legei* zamiast *eipen* i *autois* zamiast *mathētais*. Podobnie, tylko z małą modyfikacją jest przedstawiona wypowiedź Jezusa zwrócona do wybranych uczniów — por. Mt 26,45.50. Jedyne u Mt 28,10 tym wyrażeniem zwraca się Jezus nie do uczniów ale do kobiet, które przybyły do grobu.

²⁴ Por. W. Michaelis: Das Evangelium nach Matthäus. T. 2. Zürich 1949 s. 366. Inni autorzy w ogóle nie zajmują się tym wprowadzającym wyrażeniem, łącznie z *tote*.

wychowanek czy towarzysz podróży, a w szerszym znaczeniu oznacza naśladowanie mistrza, nauczyciela. Z interpretacji wyrażen wnioskujemy, że oba to samo oznaczają, jakkolwiek mają różne rdzenie.

Podobnie wyglądają dwie następne frazy:

b — „niech zaprze się samego siebie”

b' — „niech weźmie krzyż swój”.

Obie frazy prawie to samo oznaczają, chociaż są wyrażone innymi słowami. „Krzyż swój wziąć” odpowiada „zaprzeć się samego siebie” i to samo oznacza, gdyż naśladowujący Jezusa powinien wszystko zrobić dla Niego, a nawet cierpieć i umrzeć. Tak więc widać tu konstrukcję *abb'a*.

Można zauważyć, że frazy *aa'* są w opozycji do fraz *bb'*. Okazuje się, że naśladowanie Jezusa (*aa'*) nie jest zbyt prostą i łatwą sprawą, ale że trzeba dla Jezusa wszystko uczynić: zaprzeć się własnej osobowości, wziąć krzyż na siebie to znaczy, że trzeba cierpieć, a nawet umrzeć.

Jawne przy tym jest, że centralnym punktem omawianych fraz okazuje się Jezus (*opiso mou*). Wszystko dzieje się i odnosi do Niego i ze względu na Niego. Można jeszcze także wnioskować, że Jezus jest przedstawicielem niebieskiego świata, który jest przedstawiony ziemskiemu, na którym żyjąc trzeba zaprzeć się samego siebie i swój krzyż nosić.

W 25:

a — Albowiem kto by chciał duszę (*tēn psychēn*)²⁵ swoją zachować²⁰ (sōsai)

b — straci ją (*apolesei*)

a' — a kto swoją duszę straci z mego powodu (ze względu na mnie)

b' — znajdzie ją²⁷ (*heurēsei*)

Spotykamy tu dwa zasadnicze, antyetyczne zwroty: zachować, ratować, znaleźć i przeciwnie do tego — stracić. Przy tym obserwujemy ten sam podmiot „kto” (ktokolwiek), ten sam przedmiot „dusza” i tę samą centralną postać — Jezusa (z mego powodu — *heneken emou*). Tu zaś spotykamy konstrukcję: *aba'b'*.

Także w tym wersecie treść powtarza się; wszystko należy stracić ze względu na Jezusa. On jest również centralną postacią²⁸. Także tu powtarza się wyraźne przeciwieństwo między światem ziemskim (swoją duszę zachować) a światem niebieskim (swoją duszę stracić dla Jezusa).

W. 26: Obserwujemy tu również styl antyetyczny chociaż nie tak bardzo wyraźnie.

a — „Co pomoże człowiekowi (*anthrōpos*), choćby cały świat pozyskał” Łączy się z:

a' — „albo co da człowiek (*anthrōpos*) w zamian (jako okup)”.

Te obie, połączone słowem *anthrōpos*, a to samo oznaczające frazy, stoją w opozycji do dwóch następnych (*bb'*), które są z kolei połączone słowem *psychē*.

b — „a przy tym duszę (*psychēn*) swoją stracił”

b' — „za duszę (*psychēs*) swoją”.

²⁵ Współczesne tłumaczenia polskie podają w tym miejscu już zinterpretowane wyrażenie „swoje życie”. Por. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia. Wyd. 1.2.3.

²⁶ *sōsai* oznacza: zachować, ratować czy odnaleźć lub zbawić. Por. Mt 10,3.

²⁷ *heurēsei* w tym kontekście oznacza to samo co *sōsai*. Por. Mt 8,35. *Heurēsei* — znaleźć jest wzięte z paraleli u Mt 10,39. Wyrażenie „znaleźć” odpowiada antytezie „stracić”.

²⁸ Por. M.-J. Lagrange: *Das Evangelium von Jesus Christus*. Heidelberg 1949 s. 275.

Obserwujemy przede wszystkim w tym wierszu konstrukcję: aba'b', która bardzo ostro podkreśla przepaść między światem ziemskim a światem niebieskim: aa' wspominają o ziemskiej, światowej wartości, cenie, która nie ma żadnego porównania ze światem niebieskim — duchowym (bb'). Dla wszystkich ludzi, dla całego świata²⁰ istnieje tylko jedna najwyższa wartość — zachować swoją duszę dla Jezusa, dla świata niebieskiego.

W. 26 powtarza więc prawie z identyczną strukturą antytetyczną i identycznym tematem te same myśli jak w. 24 i 25. Także tu centralną — domyślną postacią jest Jezus. Także tu jego uczeń (naśladowający Go) powinien odrzucić cały ziemski świat, jego wartości doczesne, światowy sposób bycia, aby swoją duszę uratować, zachować, to znaczy, aby Jezusa naśladować, aby niebieskie życie osiągnąć.

Obecnie przechodzimy do dwóch wniosków naszego kontekstu (w. 24—26).

Tekst:

W. 27:

a — *mellei gar ho hyios tou anthrōpou erchesthai en tē doksē tou patros autou meta tōn aggelōn autou.*

b — *kai tote apodōsei hekasto kata tēn praksin autou*³⁰.

W. 28:

Wprowadzenie: *amēn legō hymin*

b' — *hoti eisin tines ton hōde hestōtōn hoitines ou mē geusōntai thanatou.*

a' — *heōs an idōsin ton hyion tou anthrōpou erchomenon en tē basileia autou*³¹.

Te obie różne konkluzje są trochę sztucznie połączone, chociaż mają podobną konstrukcję strukturalną jak w. 24—26 i dlatego należałoby to możliwe połączenie wyjaśnić.

W. 27 a: „Syn Człowieczy (*ho hyios tou anthrōpou*) przyjdzie w chwale (*doksē tou patros autou*) swego Ojca z aniołami swoimi”.

Ta fraza poprzez wyrażenia: „Syn Człowieczy” i przez „chwale swego Ojca” jest powiązana z w. 28 a':

W. 28 a: „aż (zanim nie) ujrzą Syna Człowieczego (*ho hyios tou anthrōpou*) przychodzącego w swoim Królestwie (*basileia autou*)”.

Pewne, chociaż nie tak jasne okazuje się także powiązanie pomiędzy w. 27 b i w. 28 b'.

²⁰ *anthrōpos* — w tym wypadku oznacza pewnego, jakiegoś człowieka, a co z kolei odnosi się wszystkich ludzi — człowieka ogólnie pojętego.

³⁰ Chodzi o osądzenie postępowania ludzkiego. Mateusz podał cytat z Ps 62(61),13 używając wyrażenia *tēn praksin*. Jednak tekst LXX podaje synonimiczne wyrażenie *ta erga* w F, lat. syr. Por. D. A. Schlatter: *Der Evangelist Matthäus*. Stuttgart 1929 s. 523 n.; W. Grundmann: *Das Evangelium nach Matthäus*. Berlin 1968 s. 401; T. Zahn: *Das Evangelium des Matthäus*. Leipzig 1922⁴ s. 561. Inni autorzy o tych różnicach w ogóle nie wspominają. Por. J. Schmid: *Das Evangelium nach Matthäus*. Regensburg 1948 s. 180 n.; W. Trilling: *Das Evangelium nach Matthäus*. B. 1. Düsseldorf 1963 s. 107 n.

³¹ Krytyka tekstu podaje małe zmiany. Zamiast *tē basileia autou* podają: Cl pt — *tē doksē autou*; natomiast S pc podają: *tē doksē tou patros autou*. Inne jak syc podają: *tē basileia kai tē doksē autou*. Wszystkie te minuskuły i tłumaczenia nie są zbyt starożytne, a poza tym są wyjaśniającym tekstem i dlatego pozostawiamy przy wersji: *tē basileia autou*. Ponadto prawdopodobnie wyżej wymienione zmiany były robione pod wpływem pierwszej części w. 27, gdzie jest wyraźnie mowa o „chwale ojca swego”.

W. 27 b: „wtedy odda każdemu (*hekastō*)
według jego uczynków”

W. 28 b': „są niektórzy (*tines*) tutaj stojący, którzy nie zaznają śmierci”.

Te wiersze są powiązane ze sobą tym, że Jezus mówi o ludziach, którzy jeszcze żyją na ziemi. Uważamy, że w tym wypadku istnieje tylko optyczny i ideowy związek a nie wyraźna rytmiczna i antyetyczna paralela, jak widzieliśmy to w w. 24—26.

Możemy raczej dopatrzeć się powiązania tematycznego, jak i strukturalnego między w. 27 i całym wcześniejszym kontekstem (w. 24—26).

Cały w. 27 jawi się jako wniosek, jako rekapitulacja dla całego kontekstu.

W. 27 a: „Syn Człowieczy przyjdzie w chwale swego Ojca z aniołami swoimi” — jest to przedstawienie centralnej postaci całej perykopy. Jest to Syn Człowieczy, któremu będą podporządkowane wcześniejsze idee, myśli o niebieskim świecie — Jezusa świecie z całego kontekstu (w. 24—26). Dlatego to należy tego Syna Człowieczego naśladować (w. 24 aa'), należy swoją duszę dla Niego stracić (w. 25 a'b'), ponieważ On — Syn Człowieczy jest centralną postacią tak ziemskiego jak i niebieskiego świata.

Staje teraz przed nami pytanie dlaczego to wszystko powinniśmy czynić. Odpowiedź podaje nam w. 27 b: „Wtedy odda każdemu według jego uczynków”. Te uczynki zaś oznaczają ziemskie bytowanie, a przez to odpowiadają drugiej części naszego kontekstu:

W. 24 bb' — „zaprzeć się samego siebie i wziąć krzyż swój”.

W. 25 ab — „nie zachowywać swej duszy dla siebie”.

Powinniśmy mieć na uwadze, że On (Syn Człowieczy) odda każdemu według jego uczynków i dlatego:

W. 26 „Cóż za pożytek będzie miał człowiek, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej poniósł szkodę (duszę swoją stracił)”.

Tak więc w. 27 jest wnioskiem, jest rekapitulacją dla całego kontekstu i z nim tak tematycznie, jak i rytmiczną strukturą ściśle powiązany.

Wreszcie chcielibyśmy ustosunkować się do relacji, jaka zachodzi między w. 27 i 28.

Cały kontekst zaczyna się słowami: „Wtedy rzekł Jezus” (w. 24). Jest to, jak rzekliśmy, wstępna formuła, zaczynająca nową myśl, czy pogłębiająca poprzednio podaną ideę. Analizując całą perykopę nie zauważamy żadnych przerw tak w konstrukcji jak i w temacie. Ale przy w. 28 spotykamy nowy wstęp, nowe wprowadzenie, analogiczne do w. 24, a mianowicie: *amen legō hymin*. Tak więc ta forma wprowadzająca może zapowiadać nową myśl lub też nowy, ważny temat³². A zatem istnieje wątpliwość, czy w. 28 jest powiązany z wcześniejszym kontekstem czy też nie.

Między w. 27 i 28 istnieje zasadnicza różnica treści. W. 27 „Syn Człowieczy przyjdzie w chwale swego Ojca z aniołami swymi” wskazuje na Jezusa jako eschatologicznego sędziego³³. Natomiast w. 28 „Syn Czło-

³² Por. H. Schlier: Amen. W: TWNT B. 1 s. 339—342.

³³ Por. S. Zedda: L'escatologia biblica. (Antico Testamento e Vangeli Sinottici V.1). Brescia 1972 s. 191; J. Schmid, jw. s. 180 n.; A. Lancellotti, jw. s. 233; W.F. Albright — C.S. Mann, jw. s. 200 n.; G. Bornkamm: Enderwartung und Kirche im Matthäusevangelium. W: G. Bornkamm — G. Barth — H.L. Held: Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium. Neukirchen 1965⁴ s. 43 n.; P. Benoît: L'Evangile selon saint Matthie. (Le Sainte Bible de Jérusalem). Paris 1961³ s. 112.

wieczu przyjdzie w swoim Królestwie" wcale nie jest jednoznaczny z treścią wiersza poprzedniego.

W w. 27 Syn Człowieczy odda każdemu według jego uczynków, czego nie ma w w. 28, gdzie nie spotykamy ani wyrażenia „każdy”, ani też „wszyscy”, a za to spotykamy określenie: „niektórzy, stojący tutaj, którzy nie zaznają śmierci”. Tak więc wydaje się, że istnieje różnica między oboma wersetami 27 i 28 tak tematyczna jak i słowna.

Mimo tych różnic, badając dalej omawiane wersety można pewne powiązania jednak znaleźć, a mianowicie:

W. 27 -- „Syn Człowieczy przyjdzie w chwale swego Ojca... On odda każdemu według uczynków jego”. Ta sentencja odnosi się do wszystkich wiernych (w. 24--26) lub też do wszystkich ludzi, których czeka sąd ostateczny -- a to odnosi się do świata niebieskiego.

W. 28 natomiast mówi, że tylko niektórzy, nie wszyscy, nie każdy, nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w swoim Królestwie. To wcale nie oznacza sądu ostatecznego dla wszystkich ludzi, ale określa jeszcze żyjących ludzi, którzy jeszcze na ziemi będą oglądać Królestwo Syna Człowieczego -- a to oznaczałoby ziemski świat.

Stąd można by wyciągnąć wniosek, że w. 28 jawi się jako antyteza w. 27. W. 27 określa świat niebieski, gdzie wszyscy ludzie będą uczestnikami sądu ostatecznego, natomiast w. 28 określa świat ziemski, gdzie tylko niektórzy z ludzi ujrzą czyny Syna Człowieczego w jego Królestwie.

Możemy więc powiedzieć, że w. 27 sam w sobie jest rekapitulacją i wnioskiem do całego kontekstu (w. 24--26), a przez powiązanie z w. 28 razem tworzą nową rekapitulację do wspomnianego kontekstu przez poszerzenie treści w korelacji antytezy, a odnoszącej się do niebieskiego i ziemskiego świata Syna Człowieczego. Dlatego to należy w. 28 interpretować na kanwie bliższego (w. 27) i dalszego (w. 24--26) kontekstu.

II EGZEGEZA KONTEKSTU (W. 24--28)

Pierwszą zapowiedź męki (w. 21--23), w której Jezus bardzo mocno akcentował swoje cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie należałoby rozumieć nie jako ludzkie, przyziemne, ale jako boskie dzieło odkupienia. Następnie, w omawianym przez nas kontekście (w. 24--26), Jezus uświadamia, jak to boskie dzieło należałoby zastosować w naszym ziemskim życiu, to znaczy, jak powinniśmy Go naśladować³⁴.

1. NAŚLADOWANIE JEZUSA (W. 24--26)

We wprowadzeniu Mateusz podał: „Wtedy rzekł Jezus uczniom swoim”. W tym wstępie Mateusz wyraźnie łączy cierpienia Jezusa z cierpieniami jego uczniów³⁵, którzy, jeśli chcą być jego uczniami, nie mogą uwolnić się od cierpień. Marek zaś podaje, że Jezus tę zapowiedź kierował do rzeszy i uczniów (8,34). Natomiast Łukasz, (9,23) relacjonuje, że Jezus tę naukę skierował do wszystkich.

Biorąc pod uwagę analogiczną wypowiedź Jezusa w Ewangelii Mateusza do uczniów, o ich cierpieniach, kiedy to Mistrz wybrał i rozsyłał ich,

³⁴ Por. W. Grundmann, jw. s. 399 n.

³⁵ Por. Mt 10,24 n.; 16,21-23.

aby głosili Dobrą Nowinę (Mt 10 a zwłaszcza w. 38), zdaje się, że Markowa wypowiedź Jezusa skierowana do obecnych tam ludzi jest trudna do wyjaśnienia. Wszak Jezus przebywał jeszcze w Cezarei Filipowej, gdzie byli obecni tylko jego uczniowie. Nie było przy tym żadnego wspomnienia o zmianie miejsca wypowiedzi i z tego też należałoby wnioskować, że pierwsza zapowiedź męki u Mateusza była wypowiedziana w okręgu Cezarei Filipowej³⁶.

W Cezarei Filipowej³⁷ Jezus rozmawiał tylko ze swoimi uczniami i wtedy zapowiedział im tę tajemnicę swego cierpienia po raz pierwszy i to tylko swoim uczniom (w. 21—23). W dalszym ciągu Jezus prowadząc swoją myśl (w. 24—28) zapowiada cierpienia, które staną się udziałem Jego uczniów i to tych, którzy chcieliby Go naśladować. Tak więc nie ma podstaw, aby Mateusz chciał zmieniać audytorium, tym bardziej że już wcześniej prawie tymi samymi słowami przedstawił problem cierpienia i naśladowania Mistrza i wtedy również zwrócił się ze swoją wypowiedzią tylko do swoich uczniów³⁸.

Dlatego to w tym wypadku najprawdopodobniej tekst Mateusza, że Jezus z nauką o cierpieniu i naśladowaniu Go zwrócił się do swoich uczniów (w. 24)³⁹, jest oryginalny, podczas gdy Marek i Łukasz ten tekst zmienili i odnieśli go do wszystkich wiernych. Marek poprzez wyrażenie: „rzesza z uczniami” (8,34) prawdopodobnie chciał podkreślić, że to naśladowanie Mistrza powinno odnosić się także do innych ludzi a nie tylko do Jego uczniów⁴⁰. Jeszcze dalej idzie Łukasz (9,23). On podał, że Jezus zwraca się do „wszystkich”, co miałoby oznaczać, że Jezusa powinni naśladować wszyscy ludzie. To zresztą jest zgodne z ideą Łukasza, który bardzo często podkreśla uniwersalizm Ewangelii⁴¹.

Najprawdopodobniej Jezus wypowiedział idee o cierpieniu tylko do swoich uczniów, którzy są prototypem Kościoła⁴². Dlatego te wypowiedziane idee powinny obowiązywać wszystkich Chrześcijan, i właśnie to chcieli uwypuklić i podkreślić tak Marek jak i Łukasz.

W. 24:

- a — Kto chce za mną iść
- b — niech się zaprze samego siebie
- b' — niech weźmie swój krzyż
- a' — i naśladuje mnie.

Wszyscy Synoptycy podają prawie ten sam tekst, jedynie Łukasz zmienił trzecią frazę (b'): „niech każdego dnia weźmie swój krzyż”⁴³. To jest dodatek i wyraźna Łukaszowa interpretacja. On wyjaśnia i uściśla ogólną wypowiedź dodając, że naśladowający Jezusa, bez wątpliwości, każdego dnia, na każdej chwili, zawsze powinien wziąć na siebie ciężar krzyża⁴⁴.

³⁶ Por. Mt 17,1; W. Michaelis, jw. s. 366 n.

³⁷ Mt 16,13—20.

³⁸ Jezus mówi tylko do swoich uczniów np. Mt 10,1.5.23.

³⁹ Por. G. Gander: *L'Evangile de l'Eglise. Commentaire de l'Evangile selon Matthieu*. (Études Evangeliques 4). Marseille 1967 s. 231 n.; J. Schniewind: *Il Vangelo secondo Matteo*. (Nuovo Testamento V.2). Brescia 1977 s. 338.

⁴⁰ Por. także Mk 8,35, gdzie to Marek włączył wyrażenie „Ewangelia”. Prawdopodobnie jest to późniejszy wpływ pierwotnej gminy z kręgu Marka; G. Gander, jw. s. 232.

⁴¹ Por. P. Bonnard: *L'Evangile selon Matthieu*. Neuchatel 1970² s. 249.

⁴² Por. L. Sabourin, jw. s. 789.

⁴³ Łk 9,23.

⁴⁴ Analogicznie podaje Łukasz w swoim przekazie „Ojcie Nasz” 11,3: „dawaj nam na każdy dzień”.

Jeśli chodzi o wyrażenie „naśladować” to można je oddać innymi słowami „iść za kimś”, co jest wyrażeniem rabinackim i oznacza „być uczniem”, to znaczy to wykonywać, czego uczy i żąda sam Mistrz ⁴⁵.

W jaki sposób uczniowie powinni naśladować swego Mistrza, wskazują następne obie frazy bb', gdzie „zaprzec się samego siebie” jest ściśle powiązane z „wziąć krzyż swój” na siebie.

Pewnym wyjaśnieniem jest paralelny tekst Mateusza 10,32 n., gdzie „zaprzec się” stoi w opozycji do „wyznać”. Chodziłoby więc o Jezusa jako Mesjasza, o Jego własną osobę. Jezus żąda, aby właśnie ze względu na Niego zaprzec się własnego „Ja”, własnych naturalnych dążeń, ziemskiego dobrobytu, gdyż to przeczy „wyznaniu” Jego, przyznaniu się do Niego i naśladowaniu Go.

Następny obraz: „wziąć na siebie krzyż” przedstawia stan trudu, znoju i zmęczenia, a co również jest znakiem śmierci ⁴⁶. Żądanie więc Jezusa polegało na tym, że trzeba było właśnie ze względu na Niego przyjąć poniżenie, hańbę i upokorzenie podczas całego życia, aż do gorzkiej śmierci ⁴⁷. Po śmierci Jezusa stało się jasne, że wierzący powinien naśladować Jezusa i żyć według Jego wskazań, a jeśli trzeba, to nawet śmierć ze względu na Jezusa ponieść.

Nasze „naśladować” i „krzyż wziąć na siebie” wyjaśnia po trosze wcześniejszy paralelny tekst (10,32-39), gdzie Jezus żąda, aby uczniowie wyznali Go przed ludźmi (w. 32). Nie wystarczy tylko wyznać Mistrza, ale raczej należy wziąć Jego krzyż i naśladować Go (w. 38). To „przyjęcie krzyża” i „naśladowanie” Jezusa posiada największą wartość podczas całego naszego życia, gdyż: kto by miłował ojca czy matkę, syna czy córkę bardziej niż Jezusa, nie jest Go godzien ⁴⁸.

„Samego siebie zaprzec” i „wziąć krzyż” oznacza i odnosi się do centralnej postaci — „Jezusa wyznać” to znaczy naśladować Go. Oba wyrażenia uzupełniają się nawzajem i to samo oznaczają, należy wszystko podporządkować w swoim życiu woli Mistrza, Jego nauce, nawet trzeba umrzeć dla Niego ⁴⁹. Wszystko należy ofiarować na tym ziemskim świecie i siebie samego się zaprzec, aby tylko wyznać Jezusa, i Jego naśladować, to znaczy, aby osiągnąć świat Jego — świat niebieski.

W. 25.

a — Kto by chciał swoją duszę zachować (zbawić)

b — straci ją

a' — kto by stracił swoją duszę dla mnie (z mego powodu)

b' — znajdzie ją.

Wszyscy Synoptycy posiadają prawie identyczny przekaz, jedynie przy b' Mateusz używa słowa *heurēsei* (znajdzie), natomiast Marek i Łukasz mają w tym miejscu *sōsei* (zbawi, uratuje), chociaż właściwie te wyrażenia to samo oznaczają ⁵⁰ i nie zmieniają zasadniczo treści tekstu.

Prawdopodobnie Mateusz to wyrażenie *heurēsei* przejął z poprzedniego analogicznego tekstu (10, 39). Jednak naszej paralelnej antytetycznej

⁴⁵ Por. Mt 4,20.

⁴⁶ Por. J. Schneider: Stauros. W: TWNT B.7 s. 578. Żydowscy słuchacze doskonale rozumieli tę obrazową mowę. Według ówczesnego rzymskiego prawa w Palestynie skazani na śmierć musieli belkę krzyżową tzw. drzewo cierpienia wziąć na siebie i nieść na miejsce ukrzyżowania. Por. także P. Gaechter: Das Matthäus Evangelium. Innsbruck 1963 s. 558.

⁴⁷ Por. W. Trilling, jw. s. 104.

⁴⁸ Mt 10,37.

⁴⁹ Por. 2 Tym 2,13; W. Trilling, jw. s. 105.

⁵⁰ Mk 8,35; Łk 9,24.

strukturze bardziej odpowiada wyrażenie *sōsei*. Oba te wyrażenia w naszym kontekście to samo oznaczają i pełnią rolę synonimiczną⁵¹.

Marek zaś (9,36) do centralnego wyrażenia „ze względu na mnie” dodał jeszcze nową ideę i „na Ewangelię”. Jest to chyba późniejsza chrześcijańska interpretacja rozwiniętej już teologii, że Chrystus żyje także w Ewangeli. Jest to więc rozwinięta myśl, że „Ewangelia” i „Chrystus” są ideami zamiennymi⁵².

Określenie „kto by chciał duszę swoją zachować” oznacza w tym wypadku „swoje życie”, „swoje Ja”, „siebie samego”⁵³.

Wyrażenie „dla mnie” (z mego powodu) okazuje się nawet wizualnie dodatkiem do semickiej paralelnie antytetycznej formy. To wyrażenie ściąga na siebie akcent logiczny łamiąc formę semicką, podporządkowując sobie sens całej antytezy w. 25. I w tym wypadku główna myśl polega na paradoksie, jaki wynika z naśladowania Jezusa⁵⁴, któremu wszystko trzeba podporządkować.

Jezus więc jest centralnym punktem odniesienia każdego ludzkiego życia. Od relacji do tego Jezusa zależeć będzie życie wieczne każdego człowieka, będzie to wypełnienie Królestwa Bożego w wieczności⁵⁵.

Ten sam temat z Jezusem, który jest centrum naszego życia, jest również przedstawiony u Mt 10,32-42. Również tam czytamy, że należy „swoją duszę stracić” dla Jezusa (10,39) a dalej, że należy całe ziemskie życie stracić, podporządkować Jezusowi⁵⁶ i Jego trzeba publicznie wyznać (10, 32), aby niebieskie życie, niebieski świat osiągnąć.

Jest więc w tym tematycznym paradoksie ścisły związek między koniecznością umierania a obietnicą życia. Podobnie też są wyrażone zapowiedzi Jezusa o Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

W. 26:

- a — Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek choćby cały świat zyskał
- b — a na swej duszy szkodę poniósł
- a' — albo co da człowiek w zamian (jako zapłatę)
- b' — za swoją duszę?

Tej myśli zawartej w w. 26 brak w analogicznym tekście (Mt 10,32-42) prawdopodobnie dlatego, że jest ona powtórzeniem i streszczeniem wcześniejszych wypowiedzi, a konstrukcją odpowiada naszemu kontekstowi⁵⁷.

U Łukasza (9,25) obserwujemy brak drugiej powtórzonej frazy (a'b'). Prawdopodobnie nie chciał on powtarzać dwa razy tej samej myśli⁵⁸. Jednak biorąc pod uwagę sposób wyrażania w literaturze Starego Testa-

⁵¹ U Mt 10,39 spotykamy ten sam tematycznie tekst, jedynie antytetyczne określenia spotykamy nieco inne: „znaleźć” i „stracić”. Por. Łk 17,33; J 12,25; W. Grunmann, jw. s. 400; W. Michaelis, jw. s. 267.

⁵² Por. P. Bonnard, jw. s. 251.

⁵³ Jest to stare hebrajskie wyrażenie. Por. Rdz 19,17; Am 2,14; Ez 14,14; T. Zahn, jw. s. 560.

⁵⁴ Por. Mt 10,32-42 a zwłaszcza w. 32 „Jezusa wyznać”.

⁵⁵ Por. Strack-Billerbeck: t. I s. 463 n.

⁵⁶ Por. Mt 10,37, gdzie jest użyte wyrażenie: zaprzeć się „matki, ojca, dziecka”.

⁵⁷ Mt 10,32-42 i 16,24-25.

⁵⁸ Por. Gander, jw. s. 232. Łukasz także w 9,25 nie używa wyrażenia „dusza”, ale „samego siebie”, co w tym wypadku to samo oznacza. Por. Job 32,2; Prz 1,18; 19,8; Ps 21(22),21. W cielesnej śmierci człowiek traci swoje życie — duszę por. Mt 10,28; Łk 12,20; J 13,37. Jednak Bóg mimo to może od takiej śmierci ratować lub też w tej śmierci utrzymać: por. J 12,25; Dz 2,24-31; Jk 1,21; 4,12; 5,20.

mentu, trzeba przyznać, że często używano powtórzeń i to w tym celu, aby podkreślić i zaakcentować ważkość wypowiedzi czy też idei⁵⁰.

Tak to nie tylko wymogi zawarte w w. 25, lecz także kategoriyczne żądania zawarte w w. 24, czyli cały kompleks poleceń Jezusa zawarty w w. 24—25 uzasadnia pytania postawione w w. 26.

P. Gaechter⁶⁰ twierdzi, że w. 25 i 26 nie są ze sobą powiązane, a kanwą i tłem dla w. 26 miałyby być Ps. 49(48), 7-16. Zgadza się, że tłem w. 26 jest ów Psalm, co jednak ani nie wyklucza, ani nie przekreśla ścisłego powiązania tego wiersza z poprzednimi w. 24—25, tym bardziej że cała literacka struktura jak i tematyczne podobieństwo wskazują na ścisłe powiązanie tych wierszy⁶¹.

W w. 26 jest szczególnie podkreślona myśl samozaparcia i zrezygnowania ze wszystkiego, co niesie, co może dać świat na korzyść wartości duchowych. Jeśli zaś ktoś pójdzie za głosem świata, musi godzić się również na konsekwencje a mianowicie: postrada tak siebie, swoją duszę, jak i całe swoje życie⁶².

W w. 26 bb' wyrażenie „dusza” jest przeciwstawione „światu” i „zapłacie” (dać w zamian) (aa')⁶³. Te przeciwstawne określenia tworzą w tym wypadku paralelizm antytetyczny.

W greckim ujęciu wyrażenie kosmos — świat odnosi się raczej do całej natury i ją określa. W hebrajskim środowisku zaś kosmos — olam oznacza ludzkość powiązaną z całą jej historią, a także określa wszystko co człowiek może posiadać⁶⁴.

Zapłata⁶⁵ (w zamian dać) odpowiada „całemu światu” i te oba wyrażenia są przeciwstawne do wyrażenia „dusza” (życie). Jest to wyraźny paralelizm antytetyczny podkreślający kontrast między tym ziemskim światem wraz z jego dobrami i życiem wiecznym, które można też określić jako świat niebieski, który posiada najwyższą wartość i którego za żadną cenę (zapłatę) nie można nabyć⁶⁶.

A zatem przyjmując, że w. 26 byłby tylko nową interpretacją, nowym powtórzeniem i wyjaśnieniem w. 25, można powiedzieć, że „cały świat zyskać” oznacza swoją duszę, swoje życie zachować z wszystkimi dobrami ziemskimi, ale to wszystko trzeba stracić ze względu na Jezusa (w. 24), aby nowe, wieczne życie (w. 26) osiągnąć, które przedstawia najwyższą wartość⁶⁷.

⁵⁰ Por. wiele Psalmów np. Ps 48(49), 7-16; 61(62), 12 i inne.

⁶⁰ P. Gaechter, jw. s. 559.

⁶¹ Por. T. Zahn, jw. s. 560 n.; W. Michaelis, jw. s. 368; A. Bea, jw. s. 436—443.

⁶² W naszym wypadku *dżemioł* oznacza to samo, co w w. 25 *apollymi*. Por. A. Bea, jw. s. 439 oraz Mt 10, 28 i Flp 3, 8.

⁶³ Por. Ps 48(49), 8; Mt 18, 23-35.

⁶⁴ Por. Mt 7, 23; D. A. Schlatter, jw. s. 521.

⁶⁵ Por. Strack-Billerbeck, t. 1 s. 750:

antallagma = zapłata (*mehijr*) — Job 28, 15; Jer 15, 13.

„ = okup (*kofer*) — Am 5, 12.

„ = odmiana (*halijfach*) — Ps (55/54), 20.

„ = zastępstwo (*tahelijk*) — Syr 26, 14; 44, 17.

Tym hebrajskim wyrażeniom odpowiadają jeszcze synonimy jak: *allagma*, *lytron*, *lytra*.

⁶⁶ Por. J 12, 25: „Ten, kto miłuje swoją duszę (życie), traci je, a kto nienawidzi swego życia (duszy) na tym świecie, zachowa je na życie wieczne”. Jest to zapewne interpretacja naszego tekstu (Mt 16, 26). Por. Łk 17, 33; L. Sabourin, jw. s. 790; A. Bea, jw. s. 437—443, zwłaszcza s. 441.

⁶⁷ Por. J 12, 25 a także w. 27 i w. 25b' — gdzie „duszę swoją znaleźć” oznacza najwyższą wartość tzn. życie z Jezusem, życie niebieskie i życie wieczne.

Obecnie należałoby wyjaśnić, jakie jest powiązanie omówionego kontekstu (w. 24—26) z pierwszą rekapitulacją (w. 27) i na czym polega ich łączność z kontekstem⁶⁸. Następnie trzeba by omówić, co oznacza druga rekapitulacja kontekstu a mianowicie w. 28 i jakie jest powiązanie tego zakończenia tak z w. 27 jak i z całym kontekstem (w. 24—26).

2. ZAPŁATA SYNA CZŁOWIECZEGO

- W. 27 a. Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale
Ojca swego wraz z aniołami swymi
b. i wtedy odda każdemu
według jego działalności⁶⁹.

Przy tym wierszu po raz pierwszy w całym kontekście (w. 24—27) widzimy poważniejsze różnice, występujące między Synoptykami⁷⁰.

Szczególnie Marek zmienił tekst w formie, gdyż treść pozostała ta sama. Dodał on bowiem słowa: „Kto się bowiem mnie i słów moich wstydy przed tym pokoleniem grzesznym i wiarołomnym, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie” (Mk 8,38), a przy tym opuścił rekapitulację Mateusza: „i wtedy odda każdemu według jego działalności”. Marek przyjął prawie cały tekst z innego kontekstu Mateuszowego a mianowicie 10,33.

Oczywiście u Marka spotykamy wiele różnic⁷¹, a także wiele nowych słów, jak: „mnie i moich słów”, które on włączył, ponieważ pasowały do wcześniejszego dodatku (Mk 8,35): „z mego powodu i Ewangelii”.

Marek przedstawił także nową publikę, do której kieruje Jezus swoją zapowiedź: „przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym” (Mk 8, 38). To jest całkowicie nowy element w całym kontekście.

Także sąd ostateczny przedstawia Marek swoiście uwypuklając kazuistykę żydowską tylko od negatywnej strony: „kto się... wstydy” i dlatego to opuszcza obiektywną, ogólnie pojętą zapłatę, jaką odda Jezus „każdemu według jego działalności”, co przedstawił Mateusz jako rekapitulację poprzednich wypowiedzi.

Ta zmiana podana przez Marka, tak w strukturze jak i w treści nie

⁶⁸ A. Bea, jw. s. 441. Wspomina o tym powiązaniu: „... et nihil prodesse homini lucra, emolumenta etiam totius mundi si „vitam” amiserit; „vitam” enim bonis totius mundi redimi non posse (v. 26). De qua vita salvanda agatur, ostenditur sequenti versu (Mt 16,27; Mc 8,38; Lc 9,26): sc. de illa de qua decisurus est Christus iudex in adventu suo, ergo de vita aeterna, supernaturali, quae pendet ab operibus uniuscuiusque (Mt); sc. prout quis Christum aut confessus erit aut erubuerit (Mc., Lc) inter homines malos huius mundi (Mc)”.

⁶⁹ Krytyka tekstu jak wyżej.

⁷⁰ Marek w swoim tekście dodał:

Mk 8,38: „a — Kto się bowiem mnie i słów moich wstydy
b — przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym
c — tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie

dalej podobnie jak Mateusz:

d — gdy on przyjdzie w chwale Ojca swojego
e — razem z aniołami świętymi”.

Łukasz natomiast skrócił tekst Marka:

Łk 9,26. „a — Kto się bowiem mnie i słów moich wstydy
c — tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie
d — gdy on przyjdzie w swojej chwale i chwale Ojca
e — i świętych aniołów”.

Na podstawie porównania tekstu wyraźnie widać, że Łukasz opuścił frazę „b” Markową: „przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym”, ponieważ ta treść dla nieżydowskich czytelników była niezrozumiała.

⁷¹ Por. Mt 10,33: „kto się mnie zaprze przed ludźmi”

Łukasz 8,38: „kto się bowiem mnie i słów moich wstydy przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym”.

pasuje do całego kontekstu i nie jest tak z nim zwarta, dlatego to tekst Mateusza (w. 27 i 28) przyjmujemy jako bardziej związany z całym kontekstem, a zwłaszcza z całą strukturą, jako wniosek poprzednich wypowiedzi⁷².

Dlatego to należałoby omówić łączność w. 27 z poprzedzającym go kontekstem (w. 24—26). Sąd Ostateczny (w. 27) dla każdego człowieka będzie odbiciem jego postępowania przez całe życie. Będzie odbiciem relacji do Jezusa (w. 24—26)⁷³ w życiu ziemskim. Tak jak Bóg ustanowił Syna Człowieczego jako centrum ludzkości, tak też wszystkie relacje Boga do ludzi i ludzi do Boga dokonują się i weryfikują w Jezusie i przez Jezusa. Stąd to od relacji ludzi do Jezusa będzie uzależniony sąd ostateczny.

W. 27 a — „Przyjdzie” jest to stary termin techniczny na określenie gotowości Boga do wypełnienia zapowiedzi⁷⁴. „W chwale swego Ojca”⁷⁵ oznacza zaś, że Jezus otrzymał udział w chwale Boga i jego autorytetem działa. Jeśli Jezus posiada chwałę Ojca, to z tym łączy się władza jego nad aniołami⁷⁶, którzy powinni Mu jak i Bogu służyć. Aniołowie obrazują dwór, służbę Boga⁷⁷, a Jezus jest współwłaścicielem chwały swego Ojca⁷⁸.

W. 27 b: „i wtedy odda każdemu według jego działalności”. Jest to nie dosłowny cytat z Ps 62(61),13, gdzie jest przedstawiony Bóg wielce łaskawy i potężny, oddający każdemu sprawiedliwość⁷⁹. Podobnie w w. 27 Syn Człowieczy odda każdemu człowiekowi według jego działalności. Również, tak pozytywnie jak i negatywnie, ale bardziej w kazuistyczny sposób jest przedstawiona zapłata Jezusa u Mt 10,32; „Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed Moim Ojcem, który jest w niebie”.

Cały wiersz 27 traktuje o ostatecznej Paruzji⁸⁰, kiedy to Syn Człowieczy — Jezus odda każdemu z ludzi zapłatę za działalność każdego.

To mówi Mateusz tylko w w. 27, ale treść tej wypowiedzi wynika z całego poprzedniego kontekstu, z którym w. 27 jest ściśle powiązany. Tę łączność widać także w tematyce. Wiersze 24—26 podkreślają zdecydowanie żądania wobec ludzi naśladowujących Jezusa. Oni to ze względu na Jezusa powinni zaprzeczyć się samego siebie, posuwając się nawet do ofiary ze swego życia. Uzasadnieniem takiego postępowania jest stwierdzenie, że Syn Człowieczy każdemu — odpowiednio do jego postępowania, odpowiednio do relacji, jaką będzie miał wobec Jezusa — odda, gdy przyjdzie ponownie w chwale Ojca, gdy przyjdzie oceniać i sądzić świat (w. 27).

⁷² Por. G. Gander, jw. s. 232 n.

⁷³ Mt 24,30 n.; Mk 13,26 n.; Łk 21,27; P. Gaechter, jw. s. 559 n.

⁷⁴ Por. Mt 10,23 n.

⁷⁵ U Mateusza to wyrażenie spotykamy tylko tutaj.

⁷⁶ Por. Mt 13,41 n.

⁷⁷ Por. Mt 13,43.49.50; Henoch 44,3; 61,8; 62,2; 69,27; W.F. Albright — C.S. Mann, jw. s. 201.

⁷⁸ Tę chwałę Boga połączoną z aniołami podkreśla Łk 9,26.

⁷⁹ Ps 62(61),13: „I Ty, Panie, jesteś łaskawy, bo Ty każdemu oddasz według jego czynów”. G. Gander, jw. s. 232 n., twierdzi, że Mateusz zacytował Psalm 62(61),13 i zastosował w swym tekście 3 osobę liczby pojedynczej tam, gdzie w Ps. była 2 osoba. Por. także Prz 24,12; Mt 7,21; Rz 2,6; 2 Tym 4,10; T. Zahn, jw. s. 561.

⁸⁰ Por. Mt 25,31-46; Rz 2,6; 1 Tes 3,13 z Mt 24,24 a także: Syr 35,24; Zach 14,5; Dan 7,10(LXX); L. Sabourin, jw. s. 790; A. Lancellotti, jw. s. 233; P. Benoit, jw. s. 112; J. Schmid, jw. s. 180; S. Zedda, jw. s. 191.

WNIOSEK

Cały wiersz 27 jest ściśle z kontekstem (w. 24—26) tak strukturalnie jak i tematycznie powiązany.

W. 27 a — Syn Człowieczy w chwale swego Ojca i z aniołami swymi odpowiada centralnej postaci kontekstu, to znaczy wyrażeniu „z mego powodu” (ze względu na mnie) (w. 25 b'), co z kolei łączy się dalej z „naśladować mnie” (w. 24 aa'), to znaczy w postępowaniu iść za Jezusem, do Niego się przyznawać i Jego wyznawać (10, 32). Ta cała wspomniana treść: wyznawanie, naśladowanie, wszystko robić ze względu na Niego odnosi się do Jezusa, Syna Człowieczego i w ten sposób osiąga się Jego niebieski świat.

W. 27 b — Syn Człowieczy odda każdemu według jego postępowania, to wyrażenie oznacza zapłatę Jezusa za to wszystko co człowiek zrobił na ziemskim świecie, podczas swego życia. Na świat niebieski trzeba zasłużyć już podczas bytowania ziemskiego i dlatego dla Jezusa, czyli tego świata niebieskiego należy „zaprzeć się samego siebie i wziąć na siebie krzyż swój” (w. 24 bb'), a dalej: należy swoją duszę (i życie) stracić dla Jezusa (w. 25 a'), wszystkie dobre świata odrzucić ze względu na Niego (w. 26 a), ponieważ nic nie może być godne, równać się z niebieskim światem — z Jezusem (w. 26 a') i dlatego podczas całego naszego życia należy swym postępowaniem: „wyznawać Jezusa przed ludźmi” (10,32 a).

Łączność w. 27 z całym kontekstem potwierdzają także wyrażenia oznaczające ogólnie wziętego tego samego człowieka, czyli każdego. I tak liczba pojedyncza z w. 27 b: „Każdemu” hekastō) ma odbicie w całym kontekście:

w 24 — tis	heauton	(kto siebie samego)
w 25 — hos	hos	(kto/który) . . . kto (który)
w 26 — anthrōpos . . .	anthrōpos	(człowiek człowiek).

Ten wykaz również potwierdza, że w 27 b jest ściśle powiązany z całym kontekstem poprzez styl i słownictwo.

W całym kontekście centralną osobą jest Syn Człowieczy z w. 27, który odda każdemu według jego czynów. Ta sama osoba — Jezus, jest podmiotem łączącym poprzedni kontekst (w. 24—26) i występuje ona w w. 25 b' pod wyrażeniem „z mego powodu” (ze względu na mnie). Właśnie ze względu na Niego — Jezusa powinniśmy całe nasze ziemskie życie Jemu podporządkować; Jego naśladować, Jego wyznawać, dla Niego trzeba samego siebie zaprzeć i na siebie krzyż swój wziąć, ponieważ cały świat, całe ziemskie życie nie ma wartości w relacji do Syna Człowieczego, który jest obrazem świata niebieskiego i On to w zależności od naszego nastawienia do Jezusa i Jego nauki, w zależności od wypełniania Jego poleceń odda każdemu według jego uczynków podczas Sądu Ostatecznego.

W. 28 kończy całą perykopę i jakby oddzielony jednak jest wkomponowany w całość. Wraz z w. 27 tworzy nową konstrukcję antyteczną, jaką obserwujemy w poprzednim kontekście (w. 24—26). W perykopie (w. 24—26) obserwujemy antytezę krótkich fraz, natomiast w konkluzji tej perykopy (w. 27—28) widzimy obszerną antytezę, jaka występuje między obu wierszami, obu zawartymi tam ideami, które również łączy ta sama centralna postać — Syn Człowieczy. Syn Człowieczy z w. 27 okazuje się sędzią eschatologicznym, dla każdego człowieka, oznacza też sąd w wymiarze świata niebieskiego. Przeciwna tej idei jest myśl zawarta

w w. 28, gdzie ten sam Syn Człowieczy ukaże się jeszcze żyjącym ludziom i to nie wszystkim, przychodząc w swoim Królestwie, a więc ta idea obejmuje jeszcze krąg ziemski a nie eschatologiczny.

Jak w w. 24—26 była przedstawiona antyteza świata ziemskiego i niebieskiego, podobnie też taką antytezę tworzą w. 27 i 28 jako rekapitulacja poprzedniego kontekstu i przedstawiają te same idee: w. 27 przedstawia świat niebieski ze swoim sądem eschatologicznym, a w. 28 pokazuje jeszcze świat ziemski, gdzie niektórzy, jeszcze żyjący zobaczą Syna Człowieczego wraz z Jego Królestwem. Dlatego to w tych kategoriach — Królestwa Syna Człowieczego jeszcze w kręgu ziemskim, oczywiście w kontekście bliskiego, antytetycznego w. 27 oraz poprzedniego kontekstu należy rozpatrywać sens tego trudnego wiersza 28 — *crux interpretum*, co będzie tematem już następnej pracy, którą chciałbym w najbliższym czasie przedstawić na łamach „Studiów Warmińskich”.

DIE LITERARISCHE STRUKTUR (Mt 16,24-28)

ZUSAMMENFASSUNG

In unsere Perikope Mt 16,24-28 kann man verschiedene Schwierigkeiten bemerken. In V. 24—26 sind drei Aussprüche Jesu zusammengestellt. Sie sagen aus, dass Jesus das Ganzopfer des Menschen verlangt, dass nur dieses zum Besitz des ewigen Lebens durch Jesus führt.

Wie Jesus nach V. 21—23 durch das Kreuz zur Herrlichkeit gelangte, so soll es ähnlich bei seinen Nachfolgern sein. Wahrscheinlich sind V. 24—26 weitere Interpretationen der V. 21—23 nur im rhythmischen Stil.

Die grösste Schwierigkeit macht V. 27—28, ob beide streng mit dem Kontext (V. 24—26) verbunden sind oder nicht. Darum muss man die ganze Perikope als literarische Struktur prüfen.

Nach der Prüfung wissen wir, dass Matthäus hier einen rhythmischen, antithetischen Parallelstil benützte.

V. 27 passt also für den ganzen Kontext als Folgerung, als Rekapitulation. Wir können auch sagen, dass V. 27 antithetisch mit V. 28 verbunden ist. V. 27 bedeutet himmlische Welt, wo alle Menschen im Letzten Gericht gerichtet werden. V. 28 dagegen bedeutet die irdische Welt, wo nur einige Menschen die Taten des Menschensohnes in seinem Reich sehen werden. V. 27 gilt als Folgerung für den ganzen Kontext (V. 24—26) und auch V. 27 mit anschliessendem V. 28 ist eine neue Folgerung beide Welten betreffend, die himmlische und die irdische.